

# **Szczęśliwego Nowego Roku!**

**Polacy zaczęli odliczać godziny, za przysłowiową chwilę zaczniemy odliczać minuty i sekundy, aż przyjdzie północ...i Nowy Rok 2016!**

Wraz z nadchodzącym nowym rokiem, cały nasz zespół redakcyjny życzy naszym Czytelnikom zdrowia, szczęścia, pomysłności, wygranych w totolotka, samych prawdziwych przyjaciół, słusznym wyborów i jedynie prostych dróg w osiągnięciu wyznaczonych celów, a także spełnienia marzeń i...samiych dobrych wieści.

Szczęśliwego Nowego Roku! ☐

---

## **Kamera pruska zaświeciła i...zgasła**

**Czy udało wam się zobaczyć nowe oświetlenie Kamery pruskiej? Dlaczego oświetlenie budynku działało tylko parę dni? Co prawda ozdabiało jedynie fragmenty budynku przy ulicy Kolegialnej 19 i tylko kilka nocy, ale było co podziwiać.**

W tej chwili trwa renowacja zabytkowego gmachu tzw. collegien haus, zaprojektowanego przez Dawida Gillego na przełomie XVIII i XIX wieku, na siedzibę niemieckich władz ówczesnej guberni płockiej. Dotychczas koszt remontu kamery pruskiej pochłonął ok. 15 mln zł. W 2016 roku renowacja budynku dobiegnie końca, co będzie kosztowało jeszcze 3,5 mln zł.

– Na zakończenie trzeciego etapu włączyliśmy na moment

fragment iluminacji. To z powodu odbiorów, kiedy należało sprawdzić jak została wykonana. A fragment – dlatego, że włączyliśmy te lampy, które zostały zamontowane na budynku. Reszta podświetlenia będzie pochodzić z reflektorów zamontowanych na słupach latarni ulicznych. Dlatego taki efekt, że świecą się tylko dwie skrajne kolumnady. Mimo to widać różnicę w porównaniu z poprzednią iluminacją – tłumaczy nam Hubert Woźniak z biura prasowego urzędu miasta.

Jak się dowiedzieliśmy, w całości wyremontowaną i odrestaurowaną Kamerę pruską, będzie można podziwiać prawdopodobnie w połowie roku. Jest zatem nadzieja, że w lato gmach rozbłyśnie całym swoim urokiem – płocczan wprawiając w dumę, a turystów w zachwyt.

Dodamy jedynie, że remont “prowadzi” prezydent Płocka jako starosta grodzki, pełniący w tym momencie rolę najniższego szczebla administracji rządowej. Koszty remontu ponosi Mazowiecki Urząd Wojewódzki. Prace są kosztowne, ale wynikają m.in. z faktu, że gmach jest zabytkowy. W połowie 2016 roku powinien zakończyć się ostatni, czwarty etap renowacji.

Fot. UMP.

---

## **Czarodziejskie zaklęcia nie pomogą. Jak przygotować auto na zimę?**

No i mamy zimę. Co prawda jeszcze bez śniegu ale, jak przewidują synoptycy, lada moment i ten do nas dotrze. Jednak mróz już jest i pierwsze problemy z samochodami też się pojawiły. A czy wy przygotowaliście swoje pojazdy do zimy? Czy

## **o wszystkim pamiętacie?**

Co prawda kierowca ze mnie żaden ale...wykorzystując własną wiedzę, wynikającą z obserwacji posiadaczy aut oraz po kilku rozmowach z mechanikami postaram się udzielić kilku porad. Mam nadzieję, że zebrane rady wam pomogą lub o czymś przypomną.

Przewidując mroźne poranki warto zaopatrzyć się w tzw. skrobaczkę do szyb i szczotkę. Jakże dobrze znany jest nam widok kierowców, skrobiących szyby swojego „cacka” kartą płatniczą, kawałkiem kija, fragmentem kartonu czy jeszcze inny przedmiotem, który znajduje się akurat pod ręką.

Jeżeli już mowa o tym, co warto mieć, aby w ogóle do auta wsiąść, to zdecydowanie będzie to również odmrażacz do zamków. Staje się przydatny, zapewniam. Zamiast wypowiadać „czarodziejskie zaklęcia”, których cytować raczej nie będę, po prostu kupcie niewielkie opakowanie środka. No i na pewno nie możecie go przechowywać w zamkniętym samochodzie, na co zwrócił uwagę jeden z moich rozmówców. Warto zatem nabyć taki środek i trzymać go w domu lub torebce.

Kolejną sprawą jest wymiana opon, ale „starym” kierowcom tego przypominać nie trzeba. No i koniecznie sprawdźcie akumulatory, bo te w momencie kiedy najbardziej się śpieszycie, po prostu nagminnie lubią zawodzić. Negatywny wpływ mrozu odczuwamy wtedy podwójnie...znowu wypowiadając „zaklęcia”. Mechanicy, z którymi dziś rozmawiałam, jako pierwszą i nadrzędną rzecz wymieniała –prawidłowo działający układ hamulcowy. Czyli wszystko co z nim związane. – To jest podstawa, tu chodzi o bezpieczeństwo kierowcy, pasażerów, jak i innych użytkowników drogi – usłyszałam od jednego z mechaników.

Sprawdźcie zatem czy prawidłowo działa w aucie hamulec ręczny, stan klocków hamulcowych oraz stan płynu hamulcowego. A skoro już będziecie sprawdzać płyny, nie zaszkodzi skontrolować stan płynu chłodniczego, filtrów paliwa czy poziomu oleju.

Jak wszyscy wiemy poważnym problemem jest też sól, którą drogowcy posypują ulice i drogi. W tym przypadku wskazane jest odpowiednie zabezpieczenie karoserii auta czy gumowych uszczelek przy drzwiach. Mechanicy radzą także sprawdzić amortyzatory, światła oraz wycieraczki, które lubią przymarzać do szyb. Warto także zimą mieć w aucie saperkę i...linkę holowniczą.

A skoro już poruszamy temat samochodów w Sylwestra. To może podpowiemy wam, idąc za głosem Trójki – Polskiego Radia, jak wrócić autem do domu po mroźnej nocy sylwestrowej? – Bał się kończy. Auto nie chce odpalić. A więc kierowca musi wziąć głęboki wdech i mocno dmuchnąć w rurę wydechową auta. Stężenie oparów jest tak silne, że auto musi odpalić – tłumaczył dziennikarz radiowej Trójki □

Tymczasem, wszystkim naszym Czytelnikom cały nasz zespół redakcyjny życzy cudownej zabawy w sylwestrowy wieczór, oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2016. □

Fot. [www.autoswiat.pl](http://www.autoswiat.pl) oraz [hobby.pl](http://hobby.pl)

---

## **Orkiestra zagra w całym Płocku, a najgłośniej w Orlen Arenie**

Ostatni dzień starego roku oraz początek nadchodzącego nowego roku to dla wielu osób czas planów i przemyśleń wokół nowych postanowień. Wprowadzając w życie zmiany, nie zapominajmy o tych, którzy potrzebują naszej pomocy. Wszyscy którzy

**zdecydują się nieść dobro w roku 2016, będą mieli okazję już za kilka dni zrealizować swoje postanowienie. Oto przed nami Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.**

Tradycyjnie WOŚP odbywa się już w drugą niedzielę stycznia. Tym razem nie będzie inaczej, 10 stycznia każdy będzie mógł wziąć udział w ogólnopolskiej akcji. W Płocku Orkiestra po raz pierwszy zagra w Orlen Arenie. Pieniądze zbierane podczas Finału, przeznaczone zostaną na zakup urządzeń medycznych do oddziałów pediatrycznych oraz dla zapewnienia godnej opieki medycznej ludzi w podeszłym wieku.

Wydarzenia w Orlen Arenie będą odbywać się w obrębie trzech stref: junior, senior i sportowej. W programie przewidziano moc atrakcji dla dzieci i seniorów, wśród nich m.in. koncerty, gry sportowe, bezpłatne badania. To jednak tylko niewielka część propozycji przygotowanych na styczniową imprezę. Jeśli zastanawiacie się jak dotrzeć do Orlen Areny, organizatorzy zadbali o to aby mieszkańcom Płocka i nie tylko, to ułatwić. –

W niedzielę 10 stycznia, dzięki uprzejmości Komunikacji Miejskiej, dojazd liniami autobusowymi nr 3, 4, 7, 20, 22, 24, 32, 33, 35, będzie bezpłatny – czytamy w informacji płockiego sztabu WOŚP.

Wszystkie strefy będą działać w godzinach 12-16. Już od godziny 12, będzie można obejrzeć występy reprezentantów Uniwersytetu III wieku, takich jak Old Country, Tańce Polskie czy Chór Vox Maiorum. – Zapraszamy także do uczestnictwa w zabawach i zajęciach organizowanych dla dzieci, pokazach przygotowanych między innymi przez Płocką Komendę Policji, skorzystania z bezpłatnych porad okulistycznych, lekarza pediatry, internisty, rehabilitantów, porad pielęgnacyjnych czy trenerskich – zaprasza sztab.

W strefie sportowej, zawodnicy I i II zespołu Orlen Wisły Płock poprowadzą trening sportowy dla najmłodszych, a także zorganizowany zostanie specjalny konkurs sportowych umiejętności zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Główna część muzyczna 24. Finału WOŚP rozpocznie się o godzinie 15:30. Na scenie wystąpi wtedy Marchewkowe Pole – zespół wokalnie-instrumentalny z Gimnazjum nr 5. Po płockiej grupie zagra jedna z zapowiadanych gwiazd czyli zespół Video. Z płockich zespołów usłyszymy także grupę Skafander oraz znanych z programu Must Be The Music – The Acoustic Whisper. Około godziny 19:30 na scenie zaprezentuje się Tercet Egzotyczny. A po godzinie 21, planowana jest potańcówka dla seniorów kończąca imprezę.

Nieodłącznym elementem każdego Finału Wielkiej Orkiestry jest startujące o godzinie 20 Świątełko do Nieba. Po raz pierwszy będziemy mogli je podziwiać pod dachem, w Orlen Arenie, w postaci pokazu laserowego.

Wydarzenia związane z Finałem WOŚP odbywać się będą również w płockich galeriach handlowych. W godzinach 12-18 w Mostach, Mazovii i Wiśle zaprezentują się dziecięce i młodzieżowe grupy artystyczne, sportowe, prowadzone będą animacje dla dzieci, pokazy pierwszej pomocy oraz licytacje. Specjalny repertuar dla dzieci przygotowało Kino za Rogiem, które od godziny 12 do 16 zaprasza wszystkich młodych widzów na swoją „Karuzelę kreskówek”. Nie zabraknie jednak filmów również dla starszych widzów, którzy będą mogli obejrzeć „Niedzielny poranek” w reżyserii Andrzeja Munka oraz „Gołąb przysiadł na gałęzi i rozmyśla o istnieniu” Roya Anderssona.

Jeżeli chcecie dowiedzieć się więcej o Finale WOŚP wejdźcie na strony: [www.pokis.pl](http://www.pokis.pl) oraz [www.mdk-plock.pl](http://www.mdk-plock.pl), tam znajdziecie szczegóły.

---

# Zmiany cen za wejście na pływalnię i do ZOO

Od 1 stycznia 2016 roku zmieniają się ceny za korzystanie z miejskich pływalniach oraz za wejście do płockiego ogrodu zoologicznego.

Za pierwsze 60 minut korzystania z Podolanki dorośli zapłacą 10 złotych. Osoby upoważnione do skorzystania z wejścia ulgowego (dzieci, uczniowie, studenci emeryci) zapłacą za pierwszą godzinę 7 złotych. Analogicznie takie same zmiany dotyczą korzystania z „Jagiellonki”. Od Nowego Roku pierwsza godzina kosztować będzie 9 złotych a dla posiadaczy ulgi 6 złotych. Natomiast za wejście na Kobylankę zapłacimy 7 złotych w przypadku biletu normalnego i 4 złote w przypadku ulgowego (cena biletu nie uległa zmianie).

Podniesienie cen za korzystanie z pływalni zarządzanych przez MZOS J.B., jest kontynuacją procesu dochodzenia do cen rynkowych, które pozwolą na równowagę kosztów utrzymania obiektów MZOS. Proces rozpoczęty w maju jest efektem tego, że wcześniej przez 11 lat nie było podwyżek cen biletów.

Zmieni się również cena za wejście do płockiego ZOO. Za normalny bilet trzeba będzie zapłacić 14 złotych. Cena biletu ulgowego pozostaje bez zmian (8 złotych).

Płocki ogród zoologiczny argumentuje swoją decyzję tym, że podwyżka ceny podstawowego biletu wstępu do ZOO, spowodowana jest koniecznością urealnienia cen w stosunku do innych ogrodów zoologicznych. Płockie ZOO ma jedne z najniższych opłat w Polsce, a kolekcja prezentowanych tu zwierząt jest bardzo atrakcyjna. Wiele z nich to gatunki rzadkie i ginące a niektóre prezentowane są w Płocku jako jedyne w kraju. W ostatnim czasie w płockim Ogrodzie wprowadzono wiele nowych przedsięwzięć oraz sprowadzono nowe gatunki zwierząt, które z

całą pewnością jeszcze bardziej uatrakcyjniły ofertę. W grudniu 2015 r. został otwarty wybieg dla reniferów oraz nowoczesny kompleks wybiegów dla panter śnieżnych i tygrysów syberyjskich wraz z toaletami. Nieco wcześniej uruchomiona została ekspozycja ptaków wodnych z możliwością wejścia do środka woliery, wybieg dla danieli oraz oryginalna ekspozycja karaczanów madagaskarskich. W związku z nowymi ekspozycjami oraz zwiększeniem ilości zwierząt, wzrastają także koszty utrzymania ZOO.

Szczegółowy cennik płockich pływalni dostępny [tutaj](#).

Fot. MZOS

źródło: MZOS, ww

---

## **Batoniki gwiazdami na...Sesji Rady Miasta Płocka. Budżet zatwierdzony**

To była XIV, ostatnia Sesja rady miasta Płocka w mijającym roku. We wtorek, 29 grudnia miejscy radni podjęli decyzję w sprawie budżetu miasta na rok 2016. Podczas sesji było wielu mówców jedni chwalili, inni ganili. Jednak w rezultacie budżet został przegłosowany na tak. Za jego przyjęciem głosowało 15 radnych, natomiast przeciwko było 10. Ale zanim doszło do głosowania...

Na początku Sesji wręczono dwa medale. Pierwszy dla Jacka Kozłowskiego byłego wojewody mazowieckiego, drugi dla Jana Piątkowskiego. Jacek Kozłowski odebrał z rąk prezydenta Płocka medal Laude Probus. – To właśnie były wojewoda, złamał monopol



na korzystanie z funduszu województw. Był prawdziwym ambasadorem Płocka – uzasadniał prezydent.

Dodamy, że dzięki Jackowi Kozłowskiemu udało się zdobyć fundusze na pogłębienie Wisły, zabezpieczenie wałów wiślanych oraz zabezpieczyć płocką skarpę. Odznaczony bardzo dziękował za szczególne wyróżnienie, a także przy okazji chwalił nasze miasto.

Następnie Złoty Medal Za Zasługi Dla Obronności Kraju odebrał Jan Piątkowski. Po tych miłych akcentach, przyszedł czas na dyskusję o budżecie miasta na rok 2016, która już tak miła nie była. Chociaż radni podczas emocjonalnych wystąpień wręczali sobie...batoniki z popularnych reklam. I mogłoby to się wydawać miłymi gestami, jednak słodko nie było...

### **Podsumowanie i dalsze plany**

Po odczytaniu opinii WPF i projektu na 2016 rok. Głos zabrał prezydent Andrzej Nowakowski, który nawiązał do sukcesów jego pierwszej kadencji. Potem wymienił inwestycje z ostatniego roku urzędowania. – W ciągu ostatniego roku oddaliśmy dworzec, otworzyliśmy alejki spacerowe nad Wisłą na umocnionej skarpie, a dzieci przeprowadziły się do nowoczesnej szkoły przy ulicy Słonecznej. Ponadto oddaliśmy wyremontowaną ulicę Dobrzyńską, Kazimierza Wielkiego oraz 1-go Maja, a także wiaty autobusowe, przedszkole w Imielnicy czy nowe place zabaw. Zrobiliśmy miły krok sprzedając działkę firmie CNH, która rozbuduje swój zakład i stworzymy w ten sposób nowe miejsca pracy. Nie zwalniamy tempa, dlatego inwestycje w tereny przemysłowe to pierwszy, ważny element projektu budżetu Płocka na 2016 rok. Są pieniądze na drugi i trzeci odcinek obwodnicy miasta, która połączy trasę mostową z terenami przemysłowymi wokół lotniska, na przemysłowym Kostrogaju i na końcu z ul. Długą i PKN Orlen. Przeznaczamy na ten cel ponad 52 mln zł. To najdroższa i najważniejsza inwestycja najbliższych lat, która stworzy nowy kręgosłup komunikacyjny miasta – podkreślił prezydent.

Najbliższe inwestycje, które czekają płocczan to: początek budowy wiślanych bulwarów, nowe przedszkola nr 15 i 3, dokończenie akwariów w ogrodzie zoologicznym, stadion Stoczniowca, Centrum Aktywizacji Seniora przy ul. Otolińskiej, koncepcja nowego stadionu im. Kazimierza Górskiego, budowa nowych parkingów (m.in. przy ul. Piaska, Dobrowolskiego, Chopina, Norwida, Zamenhoffa, Otolińskiej), przebudowa i budowa osiedlowych ulic (m.in. Borowickiej oraz przedłużenia ul. Na Skarpie) czy remont najbardziej wyeksploatowanych dróg, a także plac zabaw na Starym Mieście. W przyszłym roku miasto sięgnie również po środki unijne. Planowane inwestycje będą kosztowały 190 mln złotych, z czego środki unijne mają wynieść około 100 mln.

### **Kto za, a kto przeciwko**

Następnie głos zabrał Tomasz Kominek, który krótko i konkretnie podsumował prace swego klubu. Przewodniczący klubu PSL mówił też o pieniądzach unijnych, jakie udało się pozyskać w mijającym roku miastu na remonty dróg, modernizację Małachowianki i inwestycje w służbie zdrowia. Nie ukrywał zadowolenia, że w projekcie przyszłorocznego budżetu znalazło się dużo inwestycji w dzielnicy Radziwie. – Jest mi ono szczególnie bliskie i mógłbym mówić o nim godzinami – zaznaczył.

Radny Michał Sosnowski cieszył się, że w budżecie na 2016 rok znalazło się więcej pieniędzy na sport. Podziękował za remont stadionu Stoczniowca. Nawiązał do remontu sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 17, co prawda remont nie znalazł się w omawianym budżecie, ale radny wyraził nadzieję, że może zostaną na ten cel wygospodarowane środki w 2018 roku. Zauważył także, że w nowym budżecie znalazło się więcej pieniędzy na ochronę miejsc pamięci narodowej. Generalnie, obydwaj radni PSL byli na tak, dla nowego budżetu miasta.

Następnie do głosu doszła radna Wioletta Kulpa, która już nie podzielała zachwytów kolegów z ratuszowych ław. Radna nie

szczędziła gorzkich słów pod adresem prezydenta oraz partii rządzącej. – Brakuje długofalowej strategii rozwoju miasta. Trwa rozdawnictwo stanowisk kierowniczych koleśnikom, bez wiedzy prezydenta nie można zatrudnić ani zwolnić nawet babci klozetowej – padały zarzuty. Następnie stwierdziła, że płocczanie są niezadowoleni z chaosu inwestycyjnego, który panuje w mieście. Radna wytknęła Nowakowskiemu, że obiecywał przejrzysty urząd, a tymczasem radnym opozycyjnym odmawia się informacji o wydatkach i wglądu w dokumenty. – Co chcecie ukryć? – pytała emocjonalnie podniesionym głosem przewodnicząca klubu PiS.

Zaznaczyła także, że dług Płocka pod koniec 2014 r. wynosił 312 mln zł, a na koniec 2018 planowane jest aż 568 mln zł. Następnie Wioletta Kulpa poddała do dyskusji wnioski do budżetu 2016 roku. Radna odczytała bardzo długą listę inwestycji, które proponują radni PiS. – Piszemy listy do św. Mikołaja i widzę, że radna taki list napisała – żartował w swojej wypowiedzi radny Artur Kras. – A dlaczego nie trzeci most i wielopoziomowe skrzyżowanie przy Stanisławówce? – kierował pytania do radnej.

Ponownie głos zabrał radny Sosnowski, który z kolei wypomniał Kulpie, jak przyklaskiwała byłemu prezydentowi Mirosławowi Milewskiemu, kiedy ten zatrudniał swoich kolegów. – Proszę także aby pani przestała gwiazdorzyć – powiedział, i podszedł do radnej, wręczając jej... snickersa. Później radna Kulpa wręczyła Sosnowskiemu batonika... twix. – Chciałabym, żebyśmy w przyszłym roku wspólnie podejmowali się działań dla dobra Płocka – odgryzła się w „słodki” sposób radnemu.

– Najbardziej z budżetu powinien być niezadowolony sam prezydent Nowakowski. Pewnie chciałby aby wszystkie inwestycje były zaczęte i ukończone, ale niestety nie ma do dyspozycji kilku miliardów złotych – podsumował dyskusję Wojciech Hetkowski. – Nie rozumiem także, dlaczego zawsze przy okazji dyskusji nad budżetem pojawiają się dramatyczne wystąpienia dotyczące zadłużenia. Dług jest koniecznością, a tymczasem

opozycja bije na alarm, w dodatku nie proponując przy tym nic, co pozwoliłoby na zmniejszenie tego zadłużenia – tłumaczył radny SLD.

Na sam koniec obrad, radni głosowali nad uchwałami. Radni przegłosowali budżet na 2016 rok liczbą głosów 15 – PO, PSL, SLD do 10 – PiS.

---

## **Zderzenie dwóch samochodów w Łącku**

**We wtorek około godziny 7.40 w miejscowości Łąck na DK 60 doszło do zderzenia Toyoty Yaris z Volkswagenem Golfem.**

Na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że kierujący samochodem Toyota (będącym samochodem do nauki jazdy), instruktor nauki jazdy, 28 letni mieszkaniec Kutna, jadący z dwoma kursantami, wykonywał manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym (podwójna linia ciągła). Kierowca stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo Volkswagenem, którym kierował 24 letni mieszkaniec Płocka. W wyniku zderzenia 4 osoby odniosły obrażenia. Kierujący i pasażer z toyoty zostali przewiezieni do szpitala w Płocku, natomiast kierujący i pasażerka z golfa do szpitala w Gostyninie. Wszystkim rannym została udzielona pomoc medyczna.

źródło: informacja prasowa

---

# Liczył na odszkodowanie, a trafił do aresztu

W nocy z wtorku na środę, nietrzeźwy 25 letni mieszkaniec powiatu płockiego rozbił swój samochód a następnie zgłosił kradzież. Później tłumaczył policjantom, że liczył na odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej.

Do zdarzenia doszło kilka minut po północy. Oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Płocku odebrał dwa zgłoszenia z jednego wynikało, że ktoś ukradł samochód marki BMW, natomiast drugie zgłoszenie dotyczyło stojącego w rejonie skrzyżowania ul. Traktowej i Szpitalnej rozbitego samochodu BMW. Policjanci natychmiast powiązali obydwie zgłoszenia. W pierwszej chwili sądzili, że sprawcy kradzieży rozbili auto i uciekli. W wyniku przeprowadzonych sprawdzeń okazało się jednak, że właściciela samochodu nie ma w domu, miał on być u kolegi na ul. Mickiewicza, ale tam również nikt nie znał takiego mężczyzny. Wobec powyższego policjanci dokonali sprawdzenia terenu w rejonie miejsca zdarzenia. Po sprawdzeniu funkcjonariusze ujawnili stojący w tym rejonie inny samochód, w którym siedział właściciel rozbitego BMW. Mężczyzna był nietrzeźwy, badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Właściciel BMW opowiedział policjantom jak faktycznie doszło do zdarzenia. Z jego wypowiedzi wynika, że był na spotkaniu z kolegami, gdzie wypił alkohol, po czym jechał samochodem wraz ze swoim 18 letnim kolegą i nie zauważył ronda na skrzyżowaniu ul. Szpitalnej i Traktowej, przejechał przez rondo na wprost, uszkadzając w ten sposób swój samochód. Po zdarzeniu zgłosił kradzież pojazdu, gdyż w ten sposób liczył, że otrzyma odszkodowanie za uszkodzony pojazd.

Mężczyzna wraz ze swoim 18 letnim pasażerem zostali zatrzymani w policyjnym areszcie, dzisiaj zostaną przesłuchani w związku z tą sprawą.

## **Uwaga! Oszuści podają się za policjantów**

**We wtorek jeden z mieszkańców osiedla Gierzyńskiego w Płocku padł ofiarą oszustów, którzy przedstawiali się jako: członek rodziny i policjant CBS. Pokrzywdzony stracił sporą kwotę pieniędzy.**

Metoda cały czas jest taka sama, jednak zawsze pojawiają się jakieś nowe elementy. W przypadku wczorajszego oszustwa do pokrzywdzonego najpierw zadzwonił telefon, mężczyzna przedstawił się jako członek rodziny (zwracał się do pokrzywdzonego „wujku”). Poprosił o podanie adresu, gdyż właśnie jedzie do niego w odwiedziny. Po chwili zadzwonił drugi telefon i inny mężczyzna oświadczył, że jest policjantem z CBS. Mężczyzna ten poinformował, że przed chwilą do pokrzywdzonego dzwonił oszust, który wyłudził podanie adresu, ponieważ adres był mu potrzebny do wypłacenia pieniędzy z konta pokrzywdzonego. W związku z powyższym fałszywy policjant polecił pokrzywdzonemu, aby ten udał się jak najszybciej do banku, wypłacił pieniądze i przekazał je policjantowi, dzięki czemu będzie możliwe zatrzymanie oszusta. Pokrzywdzony zapytał się dlaczego ma przekazywać pieniądze policji, na co usłyszał odpowiedź, że w banku jest już wszystko omówione i kasjerka wypłaci mu fałszywe pieniądze tylko po to, aby zatrzymać oszusta. Fałszywy policjant poprosił również, aby pokrzywdzony nie rozłączył się i aby wybrał nr 997, gdzie uzyska potwierdzenie, że jest to prawdziwa akcja policjantów. W wyniku działania oszustów mieszkaniec Płocka stracił sporą sumę pieniędzy.

Policjanci ponownie przypominają i zwracają się z apelem do wszystkich osób!

– Prawdziwi policjanci nie proszą o przekazywanie żadnych pieniędzy – nawet fałszywych!

– Prawdziwi policjanci nigdy nie proszą o przekazanie im pieniędzy, aby zatrzymać w ten sposób oszustów !

– Każda prośba o przekazanie pieniędzy, nawet jeżeli jest mowa o fałszywych pieniądzach, jest oszustwem !

– Nie wolno przekazywać jakichkolwiek pieniędzy osobom obcym, nawet jeżeli przedstawiają się, że są policjantami !

– Łącząc się z numerem 997 bez wcześniejszego przerwania połączenia z nieznanym mężczyzną, zostaniecie Państwo przekierowani na inny numer oszustów a nie na numer Policji !

Uwaga! Oszuści kradnący „na policjanta” przechwytyją połączenia na numery alarmowe!

źródło: informacja prasowa

---

## **Owocne spotkanie w ORLEN Arenie**

We wtorek w płockiej ORLEN Arenie odbyło się spotkanie kibiców szczypiorniaka z prezesem SPR Wisły Płock – Arturem Zielińskim. Na spotkaniu poruszano wiele kwestii związanych z przyszłością zespołu ORLEN Wisły. Najważniejszym akcentem wtorkowego spotkania było ogłoszenie decyzji w sprawie przyszłości hiszpańskiego trenera Manolo Cadenasa. Prezes SPR Wisły Płock oznajmił kibicom, że wygasający w czerwcu kontrakt

Hiszpana nie zostanie przedłużony. Prezes tak argumentował decyzję o rozstaniu z Cadenasem – Przedstawiłem trenerowi propozycję nowej struktury Klubu, która była moją odpowiedzią na to w jakim miejscu obecnie znajduje się nasz zespół. Owa struktura zakładała rozdzielenie kompetencji trenera i dyrektora sportowego pomiędzy dwie różne osoby. Niestety trener Manolo Cadenas nie przystał na zaproponowane zmiany, w związku z czym musiałem podjąć decyzję o nieprzedłużaniu wygasającego w czerwcu 2016 roku kontraktu.

Prezes SPR zapewniał licznie zgromadzonych kibiców, że prowadzi już rozmowy z kandydatami do zastąpienia Hiszpana. Są to trenerzy z doświadczeniem w prowadzeniu m.in. reprezentacji narodowych. Co więcej, jak zdradził, Zieliński rozpoczęło już rozmowy w sprawie przedłużenia kontraktów z zawodnikami, którym po sezonie wygasają umowy. Prezes Nafciarzy rozpoczął również rozmowy na temat transferów zawodników, którzy mieliby być wzmocnieniem płockiej siódemki od nowego sezonu. Jak podkreślał Zieliński finalizacja tych rozmów zakończy się dopiero po podpisaniu kontraktu z nowym trenerem, tak aby to szkoleniowiec miał jak najszersze pole manewru, jeśli chodzi o dobór graczy.

Kolejną kwestią poruszaną przez kibiców był budżet Klubu w przyszłych sezonach. W odpowiedzi na to pytanie prezes Zieliński mówił o zakończonych rozmowach z dwoma firmami z Płocka i z Gdańska. Sternik płockiego Klubu wyjaśniał, że odbył spotkania z przedstawicielami obu tych firm, podczas których przedstawił im ofertę współpracy. Oferta ta spotkała się z miłym odbiorem, jednakże nie zapadły jeszcze decyzje wiążące, które leżą wyłącznie w gestii obu tych firm.

Podczas tego spotkania poruszano również wiele mniej istotnych kwestii, jak np. przyszłość reszty sztabu szkoleniowego czy oczekiwania Prezesa co do nowego trenera. Na koniec spotkania z kibicami Prezes Artur Zieliński złożył wszystkim kibicom życzenia noworoczne.



W spotkaniu udziału nie wzięł Prezydent Andrzej Nowakowski, który w tym czasie uczestniczył w Sesji Rady Miasta dotyczącej między innymi budżetu na nowy rok.

foto: archiwum SPR Wisła Płock